

Niska wiedza społeczeństwa o działaniach organizacji ekologicznych powinna skłonić te organizacje do wchodzenia w bliższe interakcje ze społeczeństwem i do szerszych działań o charakterze promocyjnym, upowszechniających wyniki realizowanych przez nie projektów i kampanii.

Ludzie oczekują działań i odpowiedzialności za stan środowiska od władzy lokalnej oraz od lokalnych społeczności. Potencjał społecznej gotowości do działań indywidualnych na rzecz środowiska jest duży. Jednak by go wykorzystać potrzeba podjęcia szeroko zakrojonych i różnorodnych działań, zarówno ze strony instytucji publicznych, jak i systemu edukacji oraz organizacji pozarządowych.

Zastosowanie zasady pomocniczości w ochronie środowiska, powinno funkcjonować w relacjach obywatel – gmina oraz gmina – administracja rządowa.

Przyczyny niepodjęcia działań na rzecz środowiska (brak zainteresowania problemem 48%, brak wiary w skuteczność działań 43% oraz niechęć do zmiany przyzwyczajęń 31%) [7] powinny wskazywać odpowiednim instytucjom i organizacjom jakie bariery należy przełamywać i jak oddziaływać na świadomość obywateli by te przyczyny eliminować.

Samorządy lokalne muszą odgrywać zdecydowanie większą rolę w opracowywaniu programów edukacji ekologicznej dla mieszkańców. Być konsekwentne w realizacji przyjętych programów i przeznaczać na to konkretne środki. Samorządy powinny korzystać z bazy, wiedzy i kompetencji placówek naukowych i oświatowych na swoim terenie, szczególnie należy podjąć współpracę z nauczycielami. Ważne jest również monitorowanie po-

ziomu świadomości i postaw obywateli oraz dokonywanie okresowych ewaluacji przyjętych programów edukacyjnych.

#### LITERATURA

- [1] Tuszyńska L.: Diagnoza stanu edukacji środowiskowej społeczności lokalnych w wybranych regionach Polski, Wyd. UW, Warszawa 2008
- [2] Sztompka P., Socjologia: analiza społeczeństwa, Wyd. Znak, Kraków 2002
- [3] Frątczak J.: Świadomość ekologiczna dzieci, młodzieży i dorosłych w aspekcie edukacji szkolnej i nieszkolnej, WSP, Bydgoszcz 1995
- [4] Sobczyk W.: Edukacja ekologiczna i prozdrowotna, Wyd. Nauk. AP, Kraków 2001
- [5] Cichy D.: Kształtowanie świadomości ekologicznej młodzieży poprzez działania wychowawcze, *Biologia w Szkole*, nr 5, 1990
- [6] Burger T.: Świadomość ekologiczna i potrzeby w zakresie ochrony i kształtowania środowiska mieszkańców województwa tarnobrzskiego, Instytut Kształtowania Środowiska, (maszynopis), Warszawa 1984
- [7] Bołtromiuk A., Burger T.: Polacy w zwierciadle ekologicznym, Raport z badań nad świadomością ekologiczną Polaków w 2008 roku, INE Warszawa 2008
- [8] Gliński P.: Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego – dotychczasowe wyniki badań, *Kultura i Społeczeństwo*, nr 3, 1988
- [9] Burger T.: Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego, IGPiM, Warszawa 2005
- [10] Kowalak A.: Efektywność edukacji środowiskowej studentów Geografii Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku, Wyd. AP, (w druku), Kraków 2008
- [11] Stawiński W.: Turystyka wobec problemów ochrony przyrody i środowiska, Wyd. Kubajak, Krzeszowice 2006
- [12] Cichy D.: Kształtowanie postaw prośrodowiskowych w rodzinie, w: J. M. Dołęga, J. M. Czartoszewski (red.), *Edukacja ekologiczna w rodzinie*, Wyd. Wszechnicy Mazurskiej, Olecko 2000
- [13] Jagodzińska M.: Czynniki determinujące jakość kształcenia dla zrównoważonego rozwoju, w: *Materiały z konferencji pt. Rozwój zrównoważony jako wartość społeczno-gospodarcza*, (w druku), Olecko-Kowno 4-6 VI 2007

ANNA PAWLIKOWSKA-PIECHOTKA

## Funkcje hotelarskie i muzealne zabytkowych kamienic

Funkcje turystyczne wpisują się niejako naturalnie w te przestrzenie miasta, które są dla turystów najbardziej w mieście interesujące, a więc przede wszystkim w te dzielnice i kwartały, które są najsilniej nasycone zabytkami. W tych miastach polskich, w których szczęśliwie zachowały się urbanistyczne układy staromiejskie (Kraków, Toruń, Poznań, Lublin, Zamość) lub zostały one odtworzone (Gdańsk, Warszawa, Wrocław) – są to właśnie „Starówki”. Ponieważ przeważającą zabudowę dzielnic staromiejskich, poza obiektami sakralnymi, stanowią mieszczańskie kamienice, stają się one oczywistą bazą dla różnorodnych usług turystycznych: kulturalnych i edukacyjnych, hotelarskich i gastronomicznych. W ten sposób w wypadku miejskich starówek często generalnym założeniem dla lokali mieszczących się w kondygnacji parteru, a nawet całych domów, jest adaptacja do funkcji turystycznych (muzeum, hotel, gastronomia). W odniesieniu do funkcji wymagających znacznej powierzchni dla celów użytkowych (muzeum, hotel) dochodzi do adaptacji dla takich funkcji nie tylko jednego budynku (Muzeum Marii Curie-Skło-

dowskiej w Warszawie) ale i łączeniu kilku sąsiadujących (Muzeum Historyczne Miasta Warszawy, Muzeum Literatury w Warszawie). Indywidualny sposób wykorzystania zabytkowych kamienic jest bardzo różny, oferta turystyczna w podobnym segmencie (muzeum, galeria sztuki, usługi hotelarskie) różni się nie tylko w skali samego miasta, ale nawet dzielnicy. Różnice można dostrzec także w razie szczególnych ulic będących swego rodzaju „kręgosłupem” przestrzeni turystycznej (np. w Warszawie jest to cały Trakt Królewski), nasyconych wieloma funkcjami turystycznymi. Dostrzegane różnice mają związek nie tylko z rodzajem funkcji (rodzajem usług), ale i ograniczeniami związanymi z samym budynkiem (warunkami technicznymi, narzuconym programem konserwatorskim), uwarunkowaniami lokalizacyjnymi i własnościowymi, wizją rozwoju przedsiębiorstwa kreowaną przez właściciela lub zarządzającego zabytkowym obiektem.

### Funkcje muzealne zabytkowych kamienic

W zabytkowych kamienicach warszawskich znalazły pomieszczenie liczne muzea (na ogólną liczbę 56 placówek muzealnych

Dr hab. inż. arch. Anna Pawlikowska-Piechotka – Instytut Turystyki i Rekreacji AWF Warszawa; Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej.

w Warszawie – 12 mieści się w zabytkowych kamienicach, fot. 1–5 na III s. okł.). Na samym tylko Starym i Nowym Mieście można wymienić siedem: Historyczne Miasta Warszawy, Marii Curie Skłodowskiej, Literatury, Rzemiosł Artystycznych, Azji i Pacyfiku, Cechu Rzemiosł Skórzanych. Należy podkreślić, że we wszystkich tych wypadkach funkcje muzealno-wystawienne były odmienne od pierwotnej (mieszkalnej) i wymagały znaczących zabiegów adaptacyjnych. Np. Muzeum Historyczne Warszawy ulokowano aż w ośmiu zaadaptowanych do tego celu kamienicach (przy Rynku i przy ul. Nowomiejskiej), Muzeum Literatury – w dwóch (Orlemusowskiej i Balcerowskiej). Muzea są wygodnie urządzone, obydwa posiadają właściwe zaplecza techniczno-magazynowe. Takie szczególne funkcje były możliwe do wprowadzenia, dzięki decyzjom przeznaczenia wybranych kamienic na placówki muzealne już w powojennych planach odbudowy dzielnicy staromiejskiej. Odbudowa powojenna warszawskiej Starówki, zniszczonej w okresie II wojny światowej w około 90% [9], polegała w wielu wypadkach na świadomym odstąpieniu od wiernego powrotu do funkcji sprzed 1945 roku i wprowadzaniu, już w trakcie prac rekonstrukcyjnych, zupełnie nowych rozwiązań (w celu uzyskania walorów funkcjonalnych, sanitarnych, dydaktycznych lub ekonomicznych). Należy ogromnie żałować, że prawne ograniczenia w możliwości przebudowy substancji zabytkowej oraz niedostateczne uwzględnienie przed pół wiekiem potrzeb osób o ograniczeniach motorycznych, często rzutuje na niewielką dostępność tych budynków dla osób niepełnosprawnych: *Niestety oba muzea [Muzeum Historyczne i Muzeum Literatury] są niedostępne dla osób poruszających się na wózkach, ze względu na wąskie strome schody* [6]. Wśród wymienionych placówek muzealnych największą frekwencję w skali roku notuje Muzeum Historyczne M. St. Warszawy (80 000). Pozostałe muzea mają już zdecydowanie mniej odwiedzających: Muzeum Literatury (35 000), Muzeum Marii Curie-Skłodowskiej (15 000), Muzeum Rzemiosł Artystycznych i Precyzyjnych (2 000), Muzeum Cechu Rzemiosł Skórzanych (1 000). Dostępność do tych instytucji nie jest ograniczona ceną biletu, przeciętnie bilet normalny kosztuje od 4 do 6 zł, a ulgowy odpowiednio 2 lub 3 zł. Najdroższe bilety są do Muzeum Marii Curie-Skłodowskiej (8 i 3 zł), najtańsze do Muzeum Rzemiosł Artystycznych i Precyzyjnych (2 i 1 zł). Bezpłatnie turyści mogą zwiedzać: Muzeum Cechu Rzemiosł Skórzanych oraz większość muzeów biograficznych zorganizowanych w mieszkaniach wybitnych mieszkańców Warszawy (np. Marii Dąbrowskiej, Maji Berezowskiej). Muzea biograficzne urządzone w mieszkaniach: Maji Berezowskiej w kamienicy przy ul. Wołoskiej 82/86, Andrzeja Struga w kamienicy przy Al. Niepodległości 210/10a oraz Marii Dąbrowskiej w mieszkaniu pisarki przy ul. Polnej 40/31 mają bardzo szczególny charakter. Oprócz kamestralnej atmosfery są to odmienne od zwykłych muzeów zasady organizacyjne, niestety nie zawsze korzystne dla gości. Na przykład wszystkie wymienione placówki są trudno dostępne (niejasne godziny otwarcia, długie przerwy urlopowe opiekunów mieszkań). Te zaledwie trzy przykłady muzeów zorganizowanych w mieszkaniach zasłużonych mieszkańców Stolicy sygnalizują, że jest to wykorzystanie potencjału, jaki ma miasto tylko w niewielkim stopniu. Wszak wiele kamienic warszawskich to domy rodzinne słynnych artystów, literatów i sportowców. Mimo, że nie ma w nich urządzonych muzeów biograficznych, stanowią dla turystów atrakcją poprzez nie tylko swoją interesującą architekturę lub historię, ale także wydarzenia i osoby z tymi do-

mami związane. Funkcje muzeum biograficznego mogłyby pełnić: np. kamienica Zyberta z 1904 roku, przy Poznańskiej 37, w której mieszkał Miron Białoszewski; kamienica przy ul. Filtrów 69, w której mieszkała Halina Konopacka; kamienica przy Puławskiej 10/róg Rakowieckiej, w której mieszkał Melchior Wańkowicz; dom przy Al. Przyjaciół 3, w którym mieszkał Jerzy Waldorff; kamienica przy Mickiewicza 17, w której mieszkał Marek Hłasko czy dom przy Dąbrowieckiej 25 – w którym mieszkała Agnieszka Osiecka. Wiele z tych zabytkowych budynków, staraniem władz miasta, ma już tablice (ujednolicone stylistycznie, charakterystyczne płyty z matowego szkła) z informacją o historii i znaczeniu obiektu, co jest bardzo wartościowym wkładem w promocję przestrzeni kulturowej miasta. Przy ul. Dąbrowieckiej 25 jest inaczej, zainstalowano tam tablicę – płaskorzeźbę z początkowym wersem słów piosenki „Małgośka”: „To był maj, pachniała Saska Kępa...”, których autorką była wieloletnia mieszkanka tego domu, Agnieszka Osiecka.

Galerie sztuki mieszczą się w parterach wielu kamienic zlokalizowanych na Starym Mieście, wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia, Nowego Świata, ulic Hożej, Chmielnej, Wilczej i Mokotowskiej, uzupełniając ofertę turystyczną Warszawy („Galeria Fotografii ZPAF”, „Galeria Zapiecek”, „Galeria Sztuki Współczesnej Plac Zamkowy” oraz wiele innych). Bardzo często ze względów ekonomicznych mają funkcję łączoną: galeria sztuki razem z lokalem gastronomicznym, galeria sztuki i sklep z pamiątkami lub, jak w przypadku „Galerii Zamkowej” (kamienica „Pod Pelikanem”), są połączone z informacją turystyczną. Z całą pewnością liczne kawiarnie-galerie, sklepy z pamiątkami dopełniają obrazu tras turystycznych, jako szczególna atrakcja, tak postrzegana nie tylko przez turystów odwiedzających Warszawę. Jedną z najciekawszych ofert atrakcji turystycznych w zabytkowych kamienicach warszawskich jest fotoplastykon (podobno jedno z ostatnich na świecie takich urządzeń), działający nieprzerwanie od 1905 roku w oficynie kamienicy przy Al. Jerozolimskich 51.

Od kilku lat bardzo wartościowe inicjatywy można zaobserwować na warszawskiej Pradze, gdzie przy ulicy Żąbkowskiej, w zabytkowej kamienicy powstała galeria – punkt informacyjny „Stara Praga” z intencją promocji dzielnicy, jako szczególnej przestrzeni turystycznej. Znaczącym działaniem jest zamiar otwarcia Muzeum Warszawskiej Pragi w zabytkowej kamienicy przy ul. Targowej 50/52 (najstarszym zachowanym domu na Pradze, wzniesionym w 1818 roku).

### **Funkcje hotelarskie zabytkowych kamienic**

Na razie tylko dziesięć spośród zabytkowych kamienic warszawskich zyskało funkcje hotelarskie. Jest to sytuacja trudna do wytłumaczenia zważywszy wysokie ceny noclegów (wynajęcie pokoju 2-osobowego w stolicy to obecnie wydatek przeciętnie ok. 400 zł). Przykładami funkcji hotelowych wprowadzonych w ostatnich latach do zabytkowych kamienic są: „Hotel Regina”, „Hotel Rialto”, „Hotel Praski”, „Hotel Hetman”; hostele „Castle Inn” i „Hotel Kanonia”, oraz apartamenty hotelowe „Residence ST. Andrews Palace”, „Residence Diana”, „Royal Route Residence”, „Boutique B&B”. Jedną z najnowszych realizacji jest „Hotel Regina”, który powstał w XVIII-wiecznej kamienicy nowomiejskiej przy ul. Kościelnej 12. Należy podkreślić, że w tym wypadku adaptacja wymagała znacznej przebudowy zabytkowego obiektu. Otwarto tam 5-gwiazdkowy hotel o 61. po-

kojach (o różnym standardzie), z restauracją i salą konferencyjną (na 150 osób). Hotel ma rozbudowaną ofertę usług rekreacyjnych i odnowy biologicznej (także podziemny basen). Podobna adaptacja miała miejsce w prawie 80-letniej kamienicy przy ul. Wilczej 73 (róg Emilii Plater), gdzie znalazł pomieszczenie luksusowy hotel „Rialto” o 44. pokojach (we wnętrzach – oryginalne meble w stylu Art déco). W holu hotelowym można obejrzeć witraże autorstwa Jurka Owsiaaka. Ten 5-gwiazdkowy hotel został uznany za jeden z najlepszych hoteli typu „business” w Polsce (ranking *European Business Magazine* w 2007 roku).

Zupełnie inny charakter mają hotele urządzone tylko w części kamienicy (np. na wydzielonych piętach). Taką właśnie ofertę mają zlokalizowane w pobliżu Traktu Królewskiego hotele „Residence Diana” (Chmielna 13A), „Residence St. Andrews Palace” (Chmielna 30), „Royal Route Residence” (Nowy Świat 29/3) oraz „Boutique B&B” (Smolna 14) i „Apartamenty Douval” (Nowomiejska 10). Nie zajmują całego budynku, wszystkie znajdują się w starannie odrestaurowanych wydzielonych częściach zabytkowych kamienic. Mają znakomitą lokalizację, kameralny, rodzinny charakter (niewiele pokoi, brak sal konferencyjnych) oraz ograniczony zakres usług świadczonych przez hotel. Są to oferty na poziomie 4-gwiazdkowego standardu usług.

Bardzo ciekawym i odważnym z uwagi na lokalizację projektem jest zorganizowanie dwóch hoteli na Pradze, w pięknie odremontowanych XIX-wiecznych kamienicach. Są to 2-gwiazdkowy „Hotel Praski przy ul. Al. Solidarności 61 oraz 3-gwiazdkowy „Hotel Hetman” przy ul. ks. Kłopotowskiego 36. „Hotel Praski” ma 31 pokoi oraz salę konferencyjną (zaprojektowaną na 50 osób), natomiast „Hotel Hetman” ma 68 pokoi (128 miejsc), przewidziano w nim także salę konferencyjną.

Do zdecydowanie najdroższych hoteli w Warszawie należy „Hotel Regina” (najlepszy apartament kosztuje dziennie 2700 zł), najniższe ceny obowiązują za pokój 2-osobowy w „Hotel Kanonia” (140 zł, bez śniadania). „Hotel Kanonia” i Hotel „Castle Inn” używają także wymienne nazwy „hostel” dla podkreślenia skromnej oferty. Zgodnie też z logiką niższego standardu oferują także pokoje wieloosobowe. Ciekawą ofertę wprowadziło Stowarzyszenie Apartamenty Stare Miasto (scentralizowana rezerwacja pojedynczych apartamentów zlokalizowanych na terenie Starówki). Zarządzający obiektami biurowymi na Starym Mieście stopniowo coraz pełniej wprowadzają do budynków funkcje turystyczne i jest takich ofert z roku na rok coraz więcej. Przykładowo administrujące od wielu lat „Kamienicą Fukierowską” Stowarzyszenie Historyków Sztuki wprowadziło ostatnio w swojej kamienicy, wieloletniej siedzibie Stowarzyszenia przy Starym Rynku 27, komercyjną ofertę usług hotelarskich (pokój bez śniadania – 190 zł). Innym przykładem są „Apartamenty Douval” w Kamienicy „Pod Lwami” przy ul. Nowomiejskiej 10, gdzie na parterze są lokale gastronomiczne (kawiarnia/herbaciarnia „Same Fusy” oraz restauracja „Na Prowincji”), a na piętach – pokoje hotelowe (w cenie – 400 zł za pokój 2-os).

Szczególnie dwa luksusowe „designerskie” hotele 5-gwiazdkowe „Rialto” i „Regina” cieszą się ogromną popularnością (przy ograniczonej ilości pokoi – ok. 12 000 gości w skali roku), odwiedzane w dużej mierze przez turystów z Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Warto podkreślić, że oba te hotele są przystosowane do przyjmowania gości niepełnosprawnych.

## Podsumowanie i wnioski

Niewątpliwie przy obecnie odczuwanym silnym popycie na usługi turystyczne, różnorodne funkcje turystyczne mieszczące się w zabytkowych kamienicach (najczęściej w ich parterowej kondygnacji), mają ogromne znaczenie dla zbilansowania podaży usług turystycznych w obszarach miasta o największym ruchu turystycznym (Stare Miasto, Śródmieście). W warszawskich kamienicach mieszczą się obecnie wszystkie poszukiwane przez turystów usługi, takie jak: hotelarskie, gastronomiczne, handlowe, kulturalne (muzea, galerie), bankowe, informacji turystycznej [3]. Obecny sposób wykorzystania zabytkowych kamienic w Stolicy wydaje się być bardzo racjonalny w odniesieniu do istniejących uwarunkowań, przede wszystkim występujących obiektywnych ograniczeń technicznych i prawnych dotyczących adaptacji obiektów zabytkowych. Niestety prawne ograniczenia w możliwości przebudowy substancji zabytkowej rzutują na niewielką dostępność dla osób niepełnosprawnych obiektów ważnych dla rozwoju turystyki miejskiej (Muzeum Historyczne, Muzeum Literatury) [6].

W ostatnich latach w Warszawie, podobnie jak i w innych miastach Europy (Londyn, Praga, Wiedeń), zabytkowe domy mieszkalne są coraz częściej przekształcane w hotele (obecnie istnieje w naszej stolicy 10 takich obiektów, co stanowi ok. 15% bazy hotelarskiej Warszawy) [8]. W przeliczeniu na łóżka hotelowe jest to już nieco mniej – ponieważ specyfiką hoteli w zabytkowych domach jest ich kameralność (hotele małe, do 60 pokoi). Zważywszy na stosunkowo wysokie ceny a jednocześnie dużą frekwencję w tego typu hotelach, należy wnioskować, że turyści są skłonni zatrzymywać się we właśnie w takich obiektach.

Nie oznacza to wcale, że tradycyjne funkcje kulturalne w zabytkowych kamienicach są przez turystów niedoceniane. Ogromna frekwencja w Muzeum Historycznym (80 000 osób) w skali roku, czy w Muzeum Literatury (35 000 turystów rocznie) jest dowodem na niesłabnące zainteresowanie tymi placówkami. Można sądzić, że kolejne inicjatywy adaptacji zabytkowych domów dla funkcji kultury (na przykład Teatr „Kamienica” organizowany w kamienicy z 1910 roku przy Al. Solidarności 93 czy Muzeum Warszawskiej Pragi przy ul. Targowej 50/52) będą przyjmowane z aplauzem. Muzea mieszczące się w zabytkowych kamienicach i willach to ok. 25% wszystkich placówek muzealnych w stolicy [8].

Szczególnie interesujące wydają się być obecne przeobrażenia Starej Pragi, dzielnicy, która została znacznie mniej zniszczona od Warszawy lewobrzeżnej, które są w dużej mierze oparte na rozwoju nowych funkcji turystycznych w zachowanych XIX-wiecznych kamienicach. W całych fragmentach tej dzielnicy (ulice Żąbkowska, Brzeska, Nieporecka, Inżynierska, Stalowa) udało się zachować niezmienną historyczną tkankę urbanistyczną i to w skali przestrzennej, której Warszawa lewobrzeżna jest pozbawiona. Niewątpliwie szczególnie w tej części stolicy występuje bardzo silny potencjał i możliwości rozwoju różnorodnych funkcji turystycznych: hotelarskich, gastronomicznych i kulturalnych (muzea, galerie). Z pewnością budowa Stadionu Narodowego ściągnie uwagę turystów na tę część miasta. Wydaje się, że jeżeli obecne tempo zmian nie będzie zahamowane – turyści będą mogli znaleźć na warszawskiej Pradze szeroki wachlarz atrakcyjnych ofert turystycznych, przyczyniając się jedno-



częśnie do dalszej regeneracji urbanistycznej tej dzielnicy. Ten aspekt rozwoju turystyki jest podkreślany w literaturze przedmiotu [5] jako szczególnie korzystne zjawisko synergii tych funkcji, zachodzące w przestrzeni współczesnego miasta.



Fot. 1. Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w kamienicy przy ul. Freta w Warszawie, urządzone w domu rodzinnym uczoneyj (fot. Anna Pawlikowska-Piechotka, 2008)



Fot. 2. Muzeum Literatury urządzone w dwóch sąsiednich kamienicach przy Rynku Starego Miasta w Warszawie (fot. Anna Pawlikowska-Piechotka, 2008)

#### LITERATURA

- [1] Finn M, Elliott-White M., Walton M.: Tourism and Leisure Research Methods: Data Collection, analysis and interpretation, Longman, London: 5-14, 2000
- [2] Kwiatkowski M.: Architektura mieszkaniowa Warszawy, Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa: 468-472, 1989
- [3] Kurek W i in.: Turystyka Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa: 142-146, 2007
- [4] Małachowicz E.: Konserwacja i rewaloryzacja architektury w środowisku kulturowym, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław: 622-623, 2007
- [5] Smith M.: Issues in Cultural Tourism Studies, Routledge London: 153-171, 2006
- [6] Turystyka baz barier (Przewodnik Turystyczny dla osób niepełnosprawnych mających problemy z poruszaniem się), Wydawnictwo „Integracja”, Warszawa: 74-75, 2002
- [7] Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, 2003, Dziennik Ustaw z 2003 roku, Nr 162: pozycja 1568
- [8] Warszawa – Rocznik Statystyczny, Główny Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa: 255-260, 2006
- [9] Warszawa Rozwój Przestrzenny [WRP] Towarzystwo Urbanistów Polskich, Wydawnictwo Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Warszawa: 24, 1993



Fot. 3. Muzeum Azji i Pacyfiku „Galeria Azjatycka”, w kamienicy przy ul. Freta (fot. Anna Pawlikowska-Piechotka, 2008)



Fot. 4. Muzeum Historyczne Warszawy, w kamienicach przy ul. Rynku Starego Miasta (fot. Anna Pawlikowska-Piechotka, 2008)



Fot. 5. Hotel „Rialto” w kamienicy z roku 1906 przy ul. Wilczej (fot. Anna Pawlikowska-Piechotka, 2008)

Fot. 6 do 9 na IV s. okładki